

# Maria Peszek, Żwir (Jezus Maria Peszek)

W smutek opakowana stoję w ciszy po kolana  
Ej, czy ktoś słyszy mnie?  
Ej, tu jestem na dnie

W smutek opakowana leżę zakneblowana  
Ej, czy ktoś widzi mnie?  
Ej, tu jestem na dnie  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?

W smutek opakowana stoję w ciszy po kolana  
Ej, czy ktoś słyszy mnie?  
Ej, tu jestem na dnie

Tłukę głową o ścianę i tłuc nie przestanę  
Ej, czy ktoś słyszy mnie?  
Ej, tu jestem na dnie  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?

Psychol, świr, goń się, ssij  
Psychol, świr, niech żre żwir  
/4x

(Psychol, świr, goń się, ssij  
Psychol, świr, niech żre żwir)  
/4x

Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?

A każdego dnia siedemnastu z nas  
z parapetu okna skoczy zatrzaszczając oczy

Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?  
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?  
/2x